

KATOWICKIE echo miasta

PONIEDZIAŁEK
2 kwietnia 2012
Nr 25 (658)

Katowice Kraków Łódź Poznań Trójmiasto Warszawa Wrocław

Sześciolatki wchodzą do szkół tylnymi drzwiami?

Jest awantura o zerówki

Za naszymi plecami chce się przesunąć dzieci z przedszkoli do przyszłolnych zerówek - alarmują rodzice.

Wioleta Niziołek
redakcja.katowice@echomiasta.pl

Sześciolatki obowiązkowo pójdą do szkół 1 września 2014 roku. Rodzice z całej Polski wywalczyli odroczenie reformy o dwa lata, bo szkoły nie były przygotowane na przyjęcie tak małych dzieci. Tymczasem w Katowicach radni debatują nad przeniesieniem niektórych oddziałów 5 i 6 - latków z przedszkoli do szkół. W zeszłym tygodniu Rada Miasta przyjęła projekt uchwały w tej sprawie, w tym ma podjąć decyzję. Rodzice maluchów są oburzeni. - O projekcie dowiedzieliśmy się przez przypadek. Bocznymi furtkami próbuje się dzieci zerówkowe przenieść do szkół - denerwuje się Krystyna Ciszek, która o swoich wątpliwościach mówiła na sesji Rady Miasta w środę. Rodzice nie wiedzą, czy w szkołach ich dzieci będą miały zapewnione odpowiednie warunki i czy będą mogli wybrać między przedszkolem a szkołą. - Mają też inne wątpliwości. - W przedszkolu dziecko ma opiekę 8 - godzinną i trzy posiłki, które dofinansowuje miasto,



Urzednicy zapewniają, że szkoły są gotowe na sześciolatki.

FOT.ARC

a w zerówce przyszłolnej po zajęciach będzie musiało spędzać czas w świetlicy z innymi, starszymi dziećmi i przysługiwać mu jedynie obiad - mówi Ciszek.

Wiceprezydent Krystyna Siejka zapewnia, że rodzice będą mogli wybrać między przedszkolem a zerówką w jednej z 12 szkół. - Często katowickich szkół przystąpiła do rządowego programu

„Radosna szkoła”. Mają pomieszczenia do nauki dla 6 - latków i place zabaw - wyjaśnia Siejka.

Klub Platformy Obywatelskiej zgłosił jednak przeciwko projektowi uchwały w tej sprawie. - Proces przenoszenia do szkół jest kompletnie nie przygotowany pod względem organizacji pracy w szkołach i warunków pobytu tam tych małych dzieci - mówi

Przedkładanie takiej uchwały na ostatnią chwilę jest wyrazem arogancji.

Arkadiusz Godlewski, przewodniczący Rady Miasta w Katowicach. - Właśnie dlatego powstały przedszkola, żeby takim małym dzieciom zapewnić komfortowe pod względem bezpieczeństwa fizycznego i emocjonalnego warunki wczesnej edukacji. Wprowadzanie ich teraz do szkół, które nie mają oddzielnej logistyki - wejść, szatni, toalet czy jadalni dla takich małych dzieci, naraża je na niepotrzebny stres i ryzyko. Na dodatek przedkładanie takiej uchwały 3 dni przed rozpoczęciem rekrutacji do przedszkoli jest wyrazem całkowitej arogancji wobec rodziców i ich dzieci - dodaje Godlewski.

Podobne ruchy wykonuje się też w innych miastach, co potwierdza Krystyna Bula, koordynatorka ogólnopolskiej akcji Ratuj Maluchy. W ramach akcji zebrano 347 tys. podpisów przeciwko obowiązkowemu posyłaniu 6 - latków do szkół już w tym roku szkolnym. - W Katowicach rodzice zostali postawieni pod ścianą. Dzieci powinny mieć wybór, rodzice też, zgodnie z tym, co mówił premier - mówi Bula. - A tu wygląda na to, że ustawa jest wprowadzana tylnymi drzwiami - dodaje.

Dzisiaj rodzice spodają się z dyrekcją jednej z wytypowanych szkół w Murckach.

Dni Sosnowca na Kresowej



W tym roku Dni Sosnowca po raz pierwszy już nie w Sielcu, ale przy ulicy Kresowej. Miasto chce wypromować to miejsce.

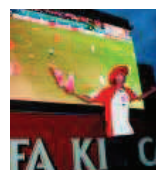
► str. 6

Gdzie zginął Skarbek?

WYDARZENIA Domy handlowe w centrum Katowic zamieniły się w słupy reklamowe. To nie poprawia wizerunku rynku. ► str. 3



Mecze tylko w ogródkach



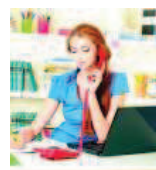
WYDARZENIA Park w Chorzowie jednak nie zorganizuje strefy kibica. Pod Spodkiem będzie ostatecznie ogródek. ► str. 5

Wakacje od kredytu

FINANSE Możesz zawiesić spłatę kredytu hipotecznego na pewien czas. Wcześniej sprawdź zasady. ► str. 8



Labirynt klauzul i gwiazdek



TURYSTKA Co czwartego Polak wyjeżdża na wakacje z biurom podróży. Sprawdź na co uważać. ► str. 12

Nowe życie dla Kaliny

Miejsce, które w tej chwili jest bombą ekologiczną stanie się w 2015 roku dumą i perełką dla środowiska - obiecuje Dawid Kostempski, prezydent Świętochłowic. Projekt rewitalizacji stawu Kalina opiewa na kwotę ponad 51 mln zł, z czego 44 mln zł to bezzwrotna dotacja z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Pozostała kwota będzie pochodziła z budżetu miasta oraz środków z WFOŚ.

Staw Kalina, który powstał przed I wojną światową, do lat 50. XX wieku był czystym zbiornikiem, w którym można nawet było się kąpać i łowić ryby. Dopiero w drugiej połowie XX

wieku zaczął być zanieczyszczany przez Zakłady Chemiczne „Hajduki”, produkujące farby i lakiery. Od 20 lat próbowano różnymi metodami rekultywować zbiornik wodny, niestety z nikłym skutkiem.

- Teraz rozpoczynamy działania, które mają na celu rekultywację stawu o powierzchni 5,5 hektara i rewitalizację terenów przyległych - dodaje Kostempski. Staw zostanie w 1/3 zasypyany, powstaną ławki i latarnie.

Program Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej to największy program w historii Unii Europejskiej. Przeznaczono na niego kwotę 28 mld euro.

MSH

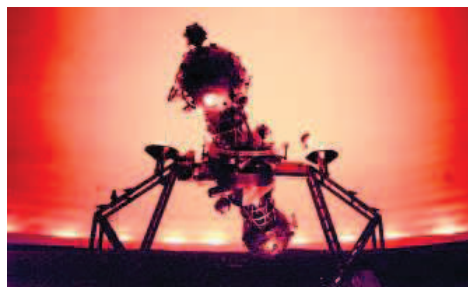
Coraz mniej gwiazd na niebie. Policzymy je?

Trwa międzynarodowa akcja liczenia gwiazd Globe At Night

Katarzyna Domagała, DZ
redakcja.katowice@echomiasta.pl

Stojąc nocą w centrum Katowic na niebie zobaczymy nieco ponad tysiąc gwiazd. To niezbyt dużo. Trochę lepiej jest w górach, bo nie ma tam tyle sztucznego światła.

Dlaczego warto liczyć gwiazdy? Bo trwa międzynarodowa akcja GLOBE At Night. Kolejny etap, w którym może wziąć udział każdy, potrwa od 11 do 20 kwietnia. Akcja ma zwrócić naszą uwagę na problem zanieczyszczenia nieba sztucznym



Na Śląsku najwięcej gwiazd zobaczymy w... Planetarium Śląskim. Na żywo tylko poza miastem.

ARCHIWUM

światłem, przez które widzimy na niebie coraz mniej gwiazd.

Na stronie globeatnight.org znajdziecie opis całej akcji, materiały pomocnicze czy mapki nieba - także w języku polskim. Należy pobrać je ze strony, by w bezchmurny wieczór wybrać się wraz z nimi w najciemniejsze miejsce w swojej okolicy. Wyszukać wśród gwiazd gwiazdozbiór Oriona lub konstelację Lwa i policzyć gwiazdy widoczne w wybranym gwiazdozbiorze. Wyniki obliczeń musimy posłać do centralnej bazy. Trzeba podać też datę i godzinę pomiaru.

Nowa inwestycja mieszkaniowa w Katowicach

Więcej tarasów na osiedlu

Rusza trzeci etap budowy osiedla Dębowe Tarasy w Katowicach, sąsiadującego z centrum handlowym SCC.

Magdalena Podsiadło
redakcja.katowice@echomiasta.pl

Austriacka firma Immofinanz Group oficjalnie potwierdziła budowę trzeciego etapu osiedla Dębowe Tarasy w Katowicach, jednej z największych inwestycji mieszkaniowych w regionie. Developer odda do użytku 318 mieszkań, które powstaną w trzech budynkach: 11 - kondygnacyjnym oraz dwóch 5 - kondygnacyjnych. Będzie można wybierać spośród mieszkań jedno, dwu, trzy lub czteropokojowych o metrażu od 27 do 110 m. kw.

Do tej pory sprzedawano wszystkie mieszkania z poprzed-

niego etapu, w sumie było ich ponad 500. Nowe mają kosztować ok. 5.300 zł za metr kw. - Poziom rezerwacji przekroczył 10 proc. zaplanowanej powierzchni, co pozwoli nam wkrótce przystąpić do przedsprzedaży mieszkań - mówi Daniel Riedl, członek zarządu Immofinanz Group. - To pozytywny sygnał z rynku, pozwalający na kontynuowanie inwestycji - dodaje.

Dębowe Tarasy to oferta dla tych, którzy poszukują mieszkań w śródmieściu Katowic. W sąsiedztwie znajduje się nie tylko największe centrum handlowe na południu Polski, ale jeszcze największy w Europie park miejski (WPKiW). Budynki będą wyposażone w parking podziemny, komórki lokatorskie, windy i tarasy, ogródki lub balkony. Znakiem szczególnym projektu jest kaskadowa architektura.



Nowe bloki charakteryzuje kaskadowa architektura, podobnie jak całe osiedle.

FOTO MATERIAŁY PRASOWE

Od wczoraj zdrożały bilety

Kiedy jadąc dzisiaj autobusem czy tramwajem KZK GOP, natrafimy na kontrolera, i pokażemy mu skasowany bilet w cenie 2,80 zł, możemy mieć problem. Od pierwszego kwietnia zaczęły obowiązywać nowe - wyższe - stawki za bilety KZK GOP.

Pasażerowie poruszający się po jednej z 25 gmin zrzeszonych w związku, po podwyżkach, zapłacą za bilet normalny na jedno

miasto lub na 15 minut 3 złote, za bilet normalny na dwa miasta lub na 30 minut - 3,60 zł, za bilet normalny na trzy i więcej miast lub na godzinę - 4,40 zł.

Także emeryci, którzy nie skończyli 60 lat, tracą w ten dzień prawo do 50-procentowej ulgi na przejazdy komunikacją miejską. Jak szacuje związek, dzięki temu do kasy KZK GOP miesięcznie wpłynie o 400 tys. zł więcej.

KD

Na Rozbarku już pracują

Ruszyły prace na terenie byłej KWK Rozbark w Bytomiu, gdzie powstanie siedziba dla Śląskiego Teatru Tańca, Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej i Wydziału Teatru Tańca. - Zaczęliśmy od robót rozbiórkowych, żeby określić stan techniczny budynku administracyjnego - mówi Michał Pogoda, kierownik budowy.

Projekt zakłada adaptację i zmianę sposobu użytkowania dwóch obiektów po byłej KWK

Rozbark: zabytkowego budynku cechowni i budynku administracyjnego wraz z zagospodarowaniem przyległego terenu.

W cechowni powstanie profesjonalna scena teatralna, sala do ćwiczeń, sala widowiskowa, magazyny. Natomiast w budynku administracyjnym sale ćwiczeń, pokoje noclegowe, magazyny, socjalne. Prace potrwać do końca 2013 roku. Ich koszt to 17 mln 835 tys. zł.

MN

REKLAMA

1403195/00

OLT Express
Polska góra!

Nowe Polskie Linie Lotnicze

Połączenia z Katowic

Dzięki **Nowym Polskim Liniom Lotniczym OLT Express** podróż jest zaledwie chwilą, w której przeczytasz prasę, rozkoszując się pysznym poczęstunkiem. Komfortowe warunki pozwolą Ci skupić się na tym, co uważasz za naprawdę ważne.

Teraz cała Polska jest zaledwie o godzinę lotu od Ciebie. Blisko, prawda?

OD 99 zł

Więcej atrakcyjnych połączeń znajdziesz na www.oltexpress.com